IX kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 109)
z dnia 22 czerwca 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 109)

22 czerwca 2021 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Olszewskiego (KO)**, przewodniczącego Komisji, oraz **posła Piotra Króla (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, wysłuchała informacji o:

– sytuacji ekonomicznej Poczty Polskiej S.A. i jej polityce kadrowej ze szczególnym uwzględnieniem „Programu dobrowolnych odejść" oraz zwolnień grupowych pracowników spółki.

W posiedzeniu udział wzięli: **Andrzej Śliwka** podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych wraz ze współpracownikami, **Tomasz Zdzikot** prezes zarządu Poczty Polskiej S.A. wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Basicki, Elżbieta Kessel, Jakub Sindrewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Zaczynamy. Witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Infrastruktury. Witam wszystkie panie posłanki i panów posłów. Witam pana ministra uczestniczącego zdalnie oraz pana prezesa Poczty Polskiej.

Informuję, że posiedzenie Komisji zostało zwołane przez marszałek Sejmu RP na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu po zasięgnięciu przewodniczącego Komisji i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Jest to chyba ostatnie, przedostatnie posiedzenie zwołane w tym trybie. Oczywiście nie będę powtarzał formułki odnośnie do tego, jak się logować. Proszę wszystkich państwa o zalogowanie się.

Sprawdzimy kworum. Proszę o naciśnięcie dowolnego przycisku. Stwierdzam kworum. Pulpit do głosowania oczywiście będzie aktywny do czasu zakończenia posiedzenia Komisji. Przedmiotem dzisiejszego posiedzenia, zgodnie z przedstawionym porządkiem, jest sytuacja ekonomiczna Poczty Polskiej S.A. i jej polityka kadrowa ze szczególnym uwzględnieniem „Programu dobrowolnych odejść" oraz zwolnień grupowych pracowników spółki. Przedstawia pan minister aktywów państwowych oraz prezes zarządu Poczty Polskiej S.A.

W tym momencie przekażę prowadzenie obrad panu przewodniczącemu Piotrowi Królowi, wieloletniemu pocztowcowi oraz przewodniczącemu podkomisji stałej między innymi do spraw poczty.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Dobrze. Przepraszam, ale wyświetlał mi się jeszcze komunikat o głosowaniu.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Zanim oddam głos panu ministrowi, jeżeli państwo pozwolicie... Sytuacja z całą pewnością jest wyjątkowa, ponieważ jesteśmy po niezwykle trudnym czasie epidemii. Zanim więc oddam głos panu ministrowi i panu prezesowi, chciałbym w imieniu własnym, w imieniu prezydium Komisji, ale myślę, że także w imieniu całej Komisji... W okresie epidemii gros naszych zachowań zakupowych musiało przenieść się do internetu. Prawda jest taka, że gdyby nie między innymi dzielni pracownicy poczty, dzielne panie listonoszki, panowie listonosze, doręczyciele paczkowi, pracownicy okienek pocztowych, byłoby nam o wiele, wiele trudniej poradzić sobie w tym niezwykle trudnym okresem i na świecie, i w Polsce. Jako długoletni pocztowiec, teraz na emigracji, chciałbym wszystkim pocztowcom przekazać gorące podzięko-

wania za to, jak dzielnie pomogliście Polakom, żebyśmy przetrwali ten niezwykle trudny okres. Uważałem, że od tego wypadało zacząć.

Teraz oddaję głos panu ministrowi. Proszę o zabranie głosu. Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Andrzej Śliwka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na wstępie również chciałbym podziękować przede wszystkim pracownikom Poczty Polskiej, dzięki którym w czasie pandemii nieprzerwanie mogliśmy korzystać z usług pocztowych. Relacja na niwie obywatel–państwo nie została zachwiana. Całkowicie przyłączam się do stanowiska pana przewodniczącego. Chciałbym wyraźnie wskazać, że Poczta Polska, przede wszystkim pracownicy Poczty Polskiej, w czasie pandemii, w tym trudnym czasie zdali egzamin celująco.

Niemniej, Wysoka Komisjo, skutki wybuchu pandemii przyczyniły się, spowodowały konieczność podjęcia pewnych działań, które nie były przewidziane po stronie Poczty Polskiej przed wybuchem pandemii. Przede wszystkim jest to wynik tego, że jeżeli chodzi o kwestie związane z samą pandemią, było to zjawisko, które było niespodziewane, jeżeli chodzi o skalę światową. Chciałbym wyraźnie powiedzieć, że skutki wybuchu pandemii, konieczność podjęcia działań zmierzających do opanowania pandemii spowodowały nieprzewidziane straty po stronie Poczty Polskiej.

Osiągnęły one daleko idące rozmiary, większe, zdecydowanie większe niż w przypadku innych spółek. Wynikało to przede wszystkim, o czym zresztą powiedział pan przewodniczący, ze specyfiki i istoty prowadzenia działalności przez Pocztę Polską. W szczególności wynikało to z nałożonych ustawowo zobowiązań związanych ze świadczeniem usługi powszechnej. To z kolei przesądzało o braku możliwości podjęcia przez Pocztę Polską pewnych środków zaradczych w takiej skali, w jakiej można by było zastosować je w innych spółkach, w innych podmiotach, przykładowo w postaci masowego wysyłania pracowników na pracę zdalną, przykładowo w postaci zamykania punktów usługowych czy outsourcowania części usług do podmiotów zewnętrznych.

Dlatego podjęto trudną decyzję, ale też trzeba wyraźnie powiedzieć, że odpowiedzialną decyzję, związaną z uruchomieniem procesu zwolnień grupowych. Była to decyzja konieczna z uwagi na niezwykle trudną sytuację ekonomiczną Poczty Polskiej, spowodowaną pandemią COVID-19. Na wcześniejszym etapie zrealizowano program dobrowolnych odejść, z którego skorzystało ponad 3000 pracowników. Ponadto – to także trzeba wyraźnie powiedzieć – monitorowano umowy o pracę zawarte na czas określony, które były przedłużane wyłącznie w sytuacjach niezbędnych do funkcjonowania spółki. Ponadto zarząd spółki Poczta Polska ustanowił stałych pełnomocników do prowadzenia dialogu społecznego ze stroną społeczną. Dialog społeczny prowadzony jest bardzo intensywnie. Spółka organizuje wiele spotkań ze stroną społeczną na poziomie centralnym, regionalnym oraz lokalnym.

Wysoka Komisjo, planowane przez Pocztę Polską zwolnienia grupowe, tak jak powiedziałem, w głównej mierze czy nawet wprost spowodowane są skutkami trwającej od półtora roku pandemii COVID-19. Na skutek skonkretyzowanych działań spółka ograniczy skalę zwolnień o prawie 1000 miejsc pracy w porównaniu do pierwotnych założeń. Jest to jeden ze skutków rozmów, jakie były prowadzone przez zarząd spółki ze stroną społeczną. Chciałbym także powiedzieć, że sama redukcja zatrudnienia nie wpłynie na prowadzoną przez Pocztę Polską działalność, działalność newralgiczną i niezbędną, jeżeli chodzi o zakres funkcjonowania państwa polskiego.

Co do szczegółów, panie przewodniczący, pozwolę sobie oddać głos panu prezesowi Zdzikotowi i panu prezesowi Wodejce. Dziękuję pięknie.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Bardzo dziękuję panu ministrowi za wprowadzenie. Oddaję głos panom prezesom. Bardzo proszę.

Prezes zarządu Poczty Polskiej S.A. Tomasz Zdzikot:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli państwo pozwolicie, postaram się w krótkiej formie przedstawić główne uwarunkowania sytuacji ekonomicznej poczty. Wynikają one z bardzo wielu czynników, w dużej mierze o charakterze

zewnętrznym, czynników, które pandemia COVID-19 uwypukliła w szczególny sposób. Mówił o tym pan minister.

Proszę państwa, Poczta Polska jest firmą bardzo dużą, firmą, która w dynamiczny sposób działa na wielu rynkach, ale swoje główne przychody czerpie z podstawowej działalności, którą są listy, którą jest rynek listowy. Rynek ten generuje dla poczty dwie trzecie przychodów ze sprzedaży. Łącznie z innymi usługami na rynkach, które mają charakter zanikający, jak np. wpłaty czy przekazy pieniężne, jest to około 70% przychodów firmy. Teraz należy zwrócić uwagę na trendy rynkowe, nie tylko polskie, ale globalne i europejskie, które jednoznacznie wskazują na to, że rynek listowy jest rynkiem zanikającym.

W latach 2007–2016 w całej Europie wolumen przesyłek listowych spadł o 25%. W Polsce od 2015 roku do 2020 roku wolumen przesyłek listowych spadł o 28%. Istotnym powodem, w zasadzie można powiedzieć otwarcie, załamania rynku był trwający już przecież od przeszło roku stan pandemii. Pomiędzy marcem a majem ubiegłego roku spadki sięgały 35%. Biorąc pod uwagę, że mówimy o segmencie generującym 70% przychodów firmy, tylko te dane mogą zobrazować trudności operacyjne, przed jakimi stanął zarząd Poczty Polskiej, dla którego głównym wyznacznikiem było to, o czym przed chwilą mówili pan minister i pan przewodniczący Król, czyli utrzymanie ciągłości działania.

Jesteśmy szczególną firmą. Poczta Polska to nie tylko przedsiębiorca, to także firma misyjna, firma, która podlega ściśle określonym wymogom regulacyjnym, które nakazują zapewnienie dostępności na terenie całego kraju do szerokiej palety usług pocztowych oraz wskazują na sposób realizacji usługi powszechnej. Jednocześnie Poczta Polska jest spółką akcyjną. Jako spółka akcyjna samodzielnie finansuje swoją działalność, utrzymując między innymi najbardziej rozbudowaną w kraju sieć placówek. Jest to 7600 placówek urzędów, filii i agencji pocztowych, które w znacznej mierze są nierentowne. Są nierentowne w sposób trwały.

Poczta Polska musi utrzymywać i finansować działania związane z pełnieniem roli operatora wyznaczonego z przychodów generowanych na różnych rynkach, nie tylko na rynku listowym, który, jak powiedziałem, ma charakter zanikający. Jest to trend, który będzie trwał. W perspektywie strategicznej do 2025 roku szacujemy, że wolumeny przesyłek listowych spadną o kolejną jedną trzecią. Jest to trend oczywisty. Jest on związany przede wszystkim z e-substytucją, czyli z zastępowaniem korespondencji tradycyjnej jej elektroniczną wersją. Wejście w życie ustawy o doręczeniach elektronicznych mobilizuje i przyspiesza przechodzenie na ten kanał komunikacji przez administrację publiczną, szeroko rozumianą sferę publiczną, która należy do głównych klientów Poczty Polskiej. Rynek listowy ma i będzie miał charakter zanikający.

Struktura kosztów Poczty Polskiej. Mówiłem o strukturze przychodów. Przypomnę, że mniej więcej 70% przychodów firmy to przychody generowane przez listy, wpłaty, przekazy pieniężne, generalnie przez rynki schyłkowe lub zanikające. Natomiast koszty Poczty Polskiej, związane z pełnieniem operatora wyznaczonego, mają charakter stały. Musimy utrzymywać placówki, musimy utrzymywać połączenia, sieć połączeń. Jesteśmy także największym polskim pracodawcą. Koszty pracy w strukturze kosztów Poczty Polskiej stanowią prawie 70%. W ciągu ostatnich pięciu lat pomiędzy 2016 rokiem a 2021 rokiem koszty pracy w Poczcie Polskiej wzrastały o około 1 mld zł rocznie, co z jednej strony było związane z podniesieniem wynagrodzeń, oczywiście w sposób jeszcze daleko niezadowalający pracowników firmy, co jest zrozumiałe. Było to związane także z podniesieniem płacy minimalnej. Poczta jest na tyle dużym podmiotem, na tyle specyficznym podmiotem, że podniesienie płacy minimalnej o 200 zł oznacza skutki finansowe dla firmy liczone w wartościach przewyższających 300 mln zł rocznie. Struktura kosztów ma zatem charakter stały i opiera się przede wszystkim na kosztach osobowych. Jest to główna pozycja kosztowa w Poczcie Polskiej.

Teraz powiem, przed jakimi wyzwaniami stanęliśmy w 2020 roku. Po pierwsze, utrzymanie ciągłości działania było absolutnie konieczne. Poczta Polska jest jednym z namacalnych znaków istnienia ciągłości państwa polskiego w wielu miejscach naszego kraju. Jest to nie tylko urząd, placówka pocztowa. To także miejsce, w którym można zrealizować wiele innych usług publicznych, a także dokonać zakupu np. książek. W wielu

miejscach to jedyny taki punkt. W zeszłym roku Poczta Polska sprzedała w swojej sieci przeszło 3 mln książek. Przede wszystkim chodzi o pewność obrotu gospodarczego, pewność komunikacji administracji z obywatelem. To wszystko są czynniki, które wpływały na to, że podstawowym wyznacznikiem w funkcjonowaniu poczty musiało być zapewnienie ciągłości działania. Ciągłość tą utrzymaliśmy. Dzisiaj wydaje się, że już mało kto pamięta, jak wyglądała Polska jeszcze ponad rok temu, jak wyglądał kwiecień 2020 roku. W trakcie lockdownu większość miast była opustoszałych, sklepy były zamknięte, całe gałęzie rynku wstrzymywały działalność. Poczta w tym czasie działała. Musieliśmy zapewnić bezpieczeństwo zarówno pracownikom Poczty Polskiej, jak i naszym klientom. To także wygenerowało znaczące koszty, które spółka poniosła.

Przechodząc do niezbędnych, koniecznych ograniczeń kosztów, oczywiście nie zatrzymaliśmy się tylko i wyłącznie albo nie zaczęliśmy tylko i wyłącznie od ograniczenia kosztów osobowych, które, jak wspomniałem, stanowią blisko 70% naszych kosztów. Ograniczyliśmy koszty we wszystkich obszarach działalności firmy, które były na to podatne, od usług doradczych przez spotkania, wyjazdy służbowe, samochody. Wszystkie wydatki, które nie musiały być poniesione, zostały wstrzymane. Dysponowanie nimi zostało przekazane w ręce specjalnego zespołu, który bardzo restrykcyjnie pilnował zamknięcia kont w poszczególnych pozycjach planu finansowego.

Niestety, nie obyło się i nie obędzie się bez redukcji zatrudnienia, dostosowania poziomu kosztów do skali biznesu, jaki w tej chwili Poczta Polska prowadzi. Uruchomiliśmy program dobrowolnych odejść. Zwrócę tylko uwagę, szanowni państwo, że to nie jest pierwszy program dobrowolnych odejść w Poczcie Polskiej. Jest to jego szósta edycja. Wcześniejsze odsłony programu dobrowolnych odejść odbywały się w latach 2012–2016. Łącznie pomiędzy 2012 rokiem a 2016 rokiem w ramach programu dobrowolnych odejść zatrudnienie w firmie zredukowano o około 15 tys. etatów. Były to dosyć duże redukcje. Na przykład w 2013 roku było to ponad 4000 osób, w 2014 roku było to 4200 osób, w 2015 roku było to 3758 osób. „Program dobrowolnych odejść", który zaproponowaliśmy pracownikom w 2020 roku, był przygotowany w najkorzystniejszy sposób z dotychczasowych edycji programu, warunki były najlepsze. Można było uzyskać do dziewięciokrotności miesięcznego wynagrodzenia. Z programu, jak już wspomniał pan minister, zdecydowało się skorzystać około 3000 osób. Było to 2840 etatów. Jednak cały czas jest to niewystarczająca liczba do zbilansowania i ustabilizowania sytuacji finansowej firmy.

Stąd w tym roku zwolnienia grupowe. Zwolnienia grupowe także nie są pierwszym tego rodzaju wydarzeniem w historii Poczty Polskiej. Zwolnienia grupowe w latach 2009–2011 objęły prawie 4600 osób. Były to znaczące redukcje. Rozpoczęliśmy dialog od wskazania zwolnienia grupowego na poziomie 2000 osób, przy czym zapotrzebowanie zgłoszone przez poszczególne jednostki organizacyjne firmy opiewało na przeszło 2500 etatów. Po rozmowach z partnerami społecznymi, analizując bieżącą sytuację ekonomiczną firmy, do której jeszcze za chwilę na krótko przejdę, zdecydowaliśmy się ograniczyć skalę zaplanowanych na ten rok zwolnień grupowych do 960 etatów. Zwrócę państwa uwagę, że to nie są duże zwolnienia grupowe, biorąc pod uwagę, że Poczta Polska w 2020 roku zatrudniała przeciętnie 75 tys. osób. Mówimy o zwolnieniu 960 osób w ramach zwolnień grupowych.

Teraz sytuacja ekonomiczna firmy. Proszę państwa, przyjęliśmy nową strategię, która to strategia była zakomunikowana publicznie w tym roku w siedzibie Ministerstwa Aktywów Państwowych. Oczywiście trendy, o których powiedziałem, są obiektywne. Firma musi sobie z nimi radzić, musi rosnąć, rozwijać się na tych rynkach, które nie mają charakteru schyłkowego, tylko charakter rosnący. Dlatego zgodnie z naszą strategią chcemy przede wszystkim być aktywni na rynku KEP, czyli na rynku związanym z przesyłkami kurierskimi i paczkowymi. Chcemy być aktywnym graczem na rynku usług logistycznych oraz rynku usług cyfrowych. Chcemy bardzo mocno postawić na inwestycje. Do tej pory była to pięta achillesowa Poczty Polskiej. Inwestycje nie pozwalały na to, żeby na równych prawach konkurować z silnymi kapitałowo zagranicznymi podmiotami działającymi na rynku kurierskim.

Po to, żeby to zmienić, musimy się zmienić, musimy zainwestować. W perspektywie trzyletniej strategii średnioterminowej planujemy wydatkowanie na inwestycje 1,2 mld zł, z czego

w tym roku przeszło 400 mln zł. Uruchomiliśmy do realizacji wszystkie projekty strategiczne, jakie były w firmie. Znaczna część z nich często od lat 90. albo od początku lat 00. była omawiana, dyskutowana, opracowywana koncepcyjnie, tylko że brakowało decyzji zarządczych. Podjęliśmy owe decyzje. Projekty są na etapie realizacji. W tej chwili trwają postępowania zakupowe, duże znaczące postępowania zakupowe w różnych segmentach naszej aktywności. Po pierwsze, jest to zakup maszyn sortujących do naszych trzech centrów logistycznych we Wrocławiu, w Lisim Ogonie koło Bydgoszczy i w Lublinie. Jest to także postępowanie związane z zakupem automatów paczkowych, postępowanie związane z zakupem, wytworzeniem i dostawą nowych systemów teleinformatycznych dla naszej firmy.

O kwotach postępowań nie będę mówił. Postępowania trwają, więc siłą rzeczy nie będę o tym mówił. Niemniej są to postępowania bardzo duże, znaczące. Takich inwestycji w Poczcie Polskiej nie było od bardzo wielu lat. Są to inwestycje, które mają pozwolić Poczcie Polskiej konkurować na równych prawach na tych rynkach, które mają charakter wzrostowy, a nie, tak jak w przypadku rynku listowego, schyłkowy, zanikający.

Strategia przyjęta przez zarząd oraz sposób działania w kryzysowej sytuacji w 2020 roku i w 2021 roku to nie tylko ograniczanie kosztów, ale także działania proprzychodowe, renegocjowanie wielu kontraktów, zawarcie nowych, kampanie sprzedażowe. Wszystkie te czynniki wpływają na to, że dzisiaj jesteśmy w sytuacji, w której możemy spodziewać się, że bieżący rok spółka zakończy bez straty, aczkolwiek na tym etapie trudno w jednoznaczny sposób o tym mówić, gdyż przychody Poczty Polskiej wykazują stosunkowo dużą cykliczność. Po początku roku, który tradycyjnie, od zawsze generuje większe przychody, większą sprzedaż, przychodzą miesiące letnie, w których tradycyjnie następuje spadek, pewne załamanie, które następnie jest nadrabiane w końcówce roku aż do szczytu świątecznego, o którym pan minister także wspomniał. Dzisiaj możemy mieć nadzieję, że zakończymy ten rok bez straty.

W swojej historii spółka wielokrotnie notowała straty bardzo duże. Zdarzało się, że straty sięgały blisko 300 mln zł. W 2008 roku było to blisko 230 mln zł straty, w 2009 roku było to 154 mln zł straty. Ubiegły rok zakończyliśmy na minusie netto 118 mln zł. Biorąc pod uwagę sytuację niestandardową, której nikt się nie spodziewał, a która ma globalne implikacje dla wielu rynków, oceniamy, że jest to lepszy wynik, niż z całą pewnością mógłby być.

To tyle tytułem wstępu. Panie przewodniczący, oczywiście jesteśmy otwarci na pytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Dziękuję bardzo. Zanim oddam głos państwu posłom, dlatego że mam zgłoszenia, skoro pan minister i pan prezes są dzisiaj z nami, chciałbym poruszyć dwie kwestie systemowe. Pierwsza kwestia jest adresowana do ministerstwa. Jest to kwestia, która lekko obrosła już mitami. Chodzi o finansowanie straty poczty na usłudze powszechnej. Dlaczego o tym mówię, dlaczego zwracam się do pana ministra z tą prośbą, z tym pytaniem? W całej Unii Europejskiej mamy lekko absurdalną sytuację. Przepisy unijne z jednej strony dopuszczają rekompensatę dla operatora wyznaczonego na finansowanie kosztu netto świadczonych usług powszechnych. Takie wsparcie od swoich państw niektóre poczty w Unii Europejskiej otrzymują. Po to, żeby było jeszcze bardziej zabawnie, wiemy, że w przypadku niektórych firm kurierskich, których właścicielami są inne poczty, a które funkcjonują na rynku polskim, kwestia finansowania jest załatwiona, ma ono miejsce.

Podkreślam, że jest to pytanie do ministerstwa, dlatego że nie wypada pytać pana prezesa o to, jakie są plany ministerstwa. Chciałbym zapytać o to, jakie są szanse na to, żebyśmy tę kwestię raz na zawsze przecięli? Po to, żeby było to jasne – mam świadomość, że są czy były pewne kłopoty, dlatego że jednak trzeba dosyć wyraźnie, dosyć zdecydowanie i konkretnie to policzyć. Mam świadomość tego, że były pewne kwestie, ale uważam, że nie uciekniemy od tego. Jeżeli inne poczty dały radę to zrobić, to głęboko wierzę, że my także potrafimy to zrobić, dlatego że w interesie państwa polskiego jest to, żeby nawet w najmniejszej miejscowości był urząd pocztowy, w którym można nadać przesyłkę, w interesie państwa polskiego jest to, żeby jakość usługi powszechnej była taka sama w najmniejszej miejscowości jak w Warszawie. Z drugiej strony oczekujemy od poczty, że będzie na rynkowych zasadach konkurowała z innymi podmiotami, które,

jak wiemy, takiego obowiązku ani takiej konieczności, żeby zapewniać dostęp do swoich usług nawet w najmniejszej miejscowości, nie realizują. W mojej ocenie szczególnie w okresie po wyjściu z epidemii jest to kwestia niezwykle istotna. Jest to pytanie do ministerstwa.

Druga kwestia jest adresowana do pana prezesa. Krwioobiegiem poczty zawsze była, jest i będzie architektura sieci logistycznej. Pan prezes wspominał już o tym, jeżeli chodzi o wyposażenie węzłów ekspedycyjno-rozdzielczych. Czy byłby pan łaskaw powiedzieć, jakie są szersze, perspektywiczne plany Poczty Polskiej w zakresie budowy i rozszerzania sieci logistycznej? Szczególnie w kontekście ambitnych planów, jeżeli chodzi chociażby o Centralny Port Komunikacyjny. Wydaje się, że dobre i mądre wpisanie się w to poczty może przynieść bardzo duże korzyści i poczcie, i Polakom. To są dwie kwestie. Proszę o odpowiedź. Potem oddam głos państwu posłom. Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MAP Andrzej Śliwka:

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, całkowicie słuszna uwaga. Ciężko powiedzieć, żeby podmiot, na którego nakładane są obowiązki zapewnienia usługi pocztowej, infrastruktury w najmniejszych miejscowościach, gdzie często jest ona nierentowna... Pan prezes Zdzikot podawał statystyki wskazujące, że blisko 65% placówek, a nawet więcej, przynosi straty, jeżeli chodzi o świadczenie usługi powszechnej. W związku z powyższym, panie przewodniczący, po przejęciu działu łączność w Ministerstwie Aktywów Państwowych, na polecenie pana premiera Jacka Sasina, rozpoczęto prace nad nowelizacją Prawa pocztowego. Mają one na celu dostosowanie Prawa pocztowego do obecnie obowiązujących trendów rynkowych oraz wdrożenie do polskiego porządku prawnego, do polskich przepisów dyrektywy pocztowej w sposób bardziej doskonały.

Zgadzam się, panie przewodniczący, że model, który został wprowadzony w wielu państwach, mógłby funkcjonować również w Polsce. Dlatego został przygotowany wstępny projekt. Jesteśmy obecnie w fazie roboczych konsultacji zarówno z Urzędem Komunikacji Elektronicznej, jak i z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W następnym kroku planujemy skierować projekt do wpisu do wykazu, żeby Zespół ds. Programowania Prac Rządu zajął się nim. Po tym, jak projekt będzie wpisany do wykazu prac rządu, następnym krokiem będzie rozpoczęcie konsultacji z przedstawicielami strony społecznej, z przedstawicielami pracowników Poczty Polskiej.

Główne założenie przedmiotowego projektu, podstawowy element to przeniesienie na budżet państwa finansowania straty powstałej w wyniku świadczenia usługi powszechnej doręczenia przesyłek listowych i paczek na terenie kraju. Oczywiście pan przewodniczący słusznie podniósł, że kwestia, która wymaga wyjaśnienia, to kwestia obliczenia owej straty. W tym momencie jest to właśnie przedmiotem rozmów zarówno z Urzędem Komunikacji Elektronicznej, jak i z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Ponadto w przedmiotowej nowelizacji chcielibyśmy wprowadzić możliwość udzielenia pełnomocnictwa pocztowego przez internet, niejako wychodząc naprzeciwko temu, co powiedział pan prezes Zdzikot, w ramach mocnego segmentu związanego z cyfryzacją usług pocztowych. Jest to także możliwość pobierania przez nadawcę elektronicznego potwierdzenia nadania przesyłki rejestrowej ze strony internetowej Poczty Polskiej czy też możliwość skrócenia okresu przechowywania przesyłek niedoręczonych z dwudziestu czterech miesięcy do dwunastu miesięcy. Taka zmiana legislacyjna umożliwi przede wszystkim zrealizowanie przez narodowego operatora wyznaczonego i innych operatorów oszczędności w obszarze logistyki. Takie są elementy. Widzimy ów temat, dostrzegamy go. Od momentu, kiedy dział łączność znalazł się w Ministerstwie Aktywów Państwowych, temat ten jest zagospodarowywany.

Chociaż pytanie do było adresowane do pana prezesa, pozwolę sobie na słówko w temacie architektury sieci logistyki. Trwają prace nad analizą wniosku złożonego przez Pocztę Polską o dokapitalizowanie spółki z Funduszu Reprywatyzacyjnego na kwotę 190 mln zł. Celem wniosku było dokapitalizowanie pod dany projekt, właśnie projekt ASL. Wniosek do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów został złożony 30 kwietnia bieżącego roku. Jesteśmy w roboczym kontakcie z Kancelarią Prezesa Rady Ministrów, rozmawiamy z nią. Mam nadzieję, że będziemy to finalizowali na początku drugiego półrocza.

Po to, żeby wskazać jeszcze kilka elementów związanych z działalnością Ministerstwa Aktywów Państwowych, dotyczących stricte Poczty Polskiej, trzeba powiedzieć o procedowanym wniosku o wyrażenie zgody na udzielenie odszkodowania z tytułu strat wywołanych pandemią COVID-19 w miesiącach marzec–maj 2020 roku w kwocie blisko 226 mln zł. Jednocześnie z informacji przekazanych przez Pocztę Polską wynika, że trwają prace, analizy dotyczące złożenia wniosku za inny okres, za okres po maju. Wniosek został podpisany przez pana premiera Sasina, przekazany do pana prezesa Chróstnego, prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Jest to wniosek o wszczęcie postępowania notyfikacyjnego. Ministerstwo Aktywów Państwowych będzie wspierało w tym zakresie działalność zarówno Poczty Polskiej, jak i Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Ze swej strony bardzo dziękuję. Może pan prezes jeszcze słowo.

Prezes zarządu Poczty Polskiej S.A. Tomasz Zdzikot:

Panie przewodniczący, nawet gdyby pan nie powiedział, że jest pan pocztowcem, to z pytań, które pan przewodniczący zadał, wynika, że dotyka pan istoty rzeczy. Jest to głęboka znajomość realiów firmy.

Rzeczywiście, panie przewodniczący, logistyka to klucz. Należałoby jeszcze powiedzieć wprowadzająco, co to znaczy nowa architektura sieci logistycznej, dlatego że jest to ważne. Dzisiaj sieć logistyczna poczty jest przystosowana przede wszystkim do obsługi listów. Oczywiście to dobrze, dlatego że jest to rynek, na którym poczta działa, ale jest to dalece niewystarczające w kontekście tego, o czym mówiłem w pierwszej części mojej wypowiedzi. Po pierwsze, rynek listowy jest zanikający, bardzo mocno się kurczy, a niezwykle dynamicznie rozwija się rynek paczkowy, rynek usług kurierskich. Poczta bardzo mocno potrzebuje inwestycji, potrzebuje przede wszystkim umaszynowienia. Dzisiaj w znacznej mierze w sieci Poczty Polskiej sortowanie paczek odbywa się ręcznie. Delikatnie to ujmując, nie jest to standard rynkowy. Centra logistyczne poczty, węzły ekspedycyjno-rozdzielcze nie są przystosowane do obsługi rosnących wolumenów przesyłek paczkowych. Po prostu musi się to zmienić.

Projekt unowocześnienia sieci logistycznej poczty nie jest projektem nowym, natomiast nigdy nie doczekał się decyzji o wdrożeniu, nigdy nie doczekał się decyzji realizacyjnych. Zawsze były prowadzone prace koncepcyjne samodzielnie lub z udziałem doradców zewnętrznych. Według mojej wiedzy na pewno od lat 90. w firmie były wypracowywane różne koncepcje inwestycji. Już nie mamy czasu na to, żeby się dłużej zastanawiać, musimy działać niezwykle aktywnie, dlatego że rynek się rozwija, rynek poczcie ucieka.

Dlatego zdecydowaliśmy się podzielić nasze prace na kilka wątków. Całe wdrożenie nowej architektury sieci logistycznej związane nie tylko z umaszynowieniem istniejących centów, ale także z budową czy pozyskaniem nowych obiektów, również na działkach poczty, to projekt bardzo duży, projekt drogi. Do realizacji całości zamierzenia potrzebne jest nam dokapitalizowanie ze strony naszego właściciela, ze strony Skarbu Państwa. Takie dokumenty przygotowaliśmy. Pozytywnie przeszliśmy testy prywatnego inwestora. Wniosek został złożony. Mamy nadzieję na jego rychłe rozpatrzenie.

Nie oczekując na to, jak dokapitalizowanie będzie się toczyło, zdecydowaliśmy się wdrożyć etap 1 i etap 1A procesu. Etap 1 to ten, o którym mówiłem. Jest to umaszynowienie naszych własnych centrów, które dzisiaj są przystosowane albo mogą być przystosowane do posadowienia nowoczesnych maszyn sortujących, bardzo dużych, nowoczesnych, a także drogich maszyn sortujących o wysokiej wydajności. Jest to postępowanie, które w tej chwili trwa. Przygotowaliśmy montaż finansowy, który opiera się o środki własne spółki oraz środki pozyskane z rynku bankowego. Jest to proces, który trwa. W tej chwili trwa postępowanie zakupowe.

Etap 1A, o którym wspomniałem, a który będziemy uruchamiali jeszcze w tym roku, to stworzenie, posadowienie nowego centrum logistycznego w rejonie metropolii warszawskiej. Będzie to tzw. WER Warszawa 2. W tej chwili trwają prace. Wkrótce ogłosimy stosowne postępowanie na rynku także w tej sprawie. Etap 2, związany z budową nowych obiektów, ich pozyskaniem w innych częściach naszego kraju, wymaga dokapitalizowania. Na to kapitał własny spółki oraz kredyt bankowy nie wystarczą. Nie mamy

zdolności do udźwignięcia dalszej części owej inwestycji. W związku z tym złożymy wniosek o dokapitalizowanie.

Pan przewodniczący wspomniał o Centralnym Porcie Komunikacyjnym. Tak, podpisaliśmy porozumienie o współpracy ze spółką Centralny Port Komunikacyjny. Cały czas jesteśmy w dialogu związanym z opracowywaniem koncepcji Centralnego Portu Komunikacyjnego. Chcemy być tam obecni. Jest to zresztą oczywiste, że tak powinno być, że tak musi być.

Kończąc już, powiem, że w pozostałych centrach logistycznych w tej chwili także trwają postępowania zakupowe, procesy inwestycyjne, trwają np. w centrum logistycznym w Warszawie, które jest naszym głównym hubem, przez który przepływa około 30% przesyłek Poczty Polskiej. Jest to centrum zaniedbane, jest to centrum bardzo starego typu, odziedziczone po dawnym PRL-owskim zakładzie przemysłowym na początku lat 90. Jest w marnym stanie, rzeczywiście jest niedoinwestowane. W tej chwili rozpoczęliśmy tam proces inwestycyjny. Na razie są to zakupy dodatkowych maszyn, które usprawnią tam pracę, poprawią wydajność.

Generalnie inwestycje w architekturę sieci logistycznej to rdzeń, to klucz do sukcesu na rynkach wznoszących. Są to inwestycje, o których nie rozmawiamy, tylko które rozpoczęliśmy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Bardzo dziękuję za szczegółowe informacje. Panie ministrze, dziękuję za informacje, że prace nad finansowaniem straty Poczty Polskiej trwają. Chciałbym tylko w związku z tym złożyć deklarację, że w ramach Komisji Infrastruktury mamy podkomisję stałą, która w swoim zakresie działania ma między innymi kwestie poczty. Kiedy państwo będą mieli gotowy ów projekt do konsultacji społecznych, bardzo proszę o sygnał. Zwołamy specjalne posiedzenie podkomisji, żeby ów projekt skonsultować.

Oddaję głos państwu posłom. Powiem, kogo mam zapisanego. Jeżeli będą jeszcze jakieś zgłoszenia, serdecznie zapraszam. Na liście są: pan poseł Wiesław Szczepański, pan poseł Dariusz Joński, pan poseł Robert Kwiatkowski i pani poseł Hanna Gill-Piątek. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów? Pan przewodniczący Grabarczyk, pani poseł Paluch.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

W maseczce ciężko poznać.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Poznaję pana posła, tylko uciekają mi nazwiska. Przepraszam.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Pani poseł Kurowska się zgłasza.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Tak, już. I pani poseł Maria Kurowska. Dobrze. W takim razie chciałbym tylko poinformować, że salę mamy do godz. 10.30. Wobec tego bardzo proszę o syntetyczne pytania, a pana ministra i panów prezesów o syntetyczne odpowiedzi. W związku z tym, że wróciliśmy już do normalnego, stacjonarnego trybu pracy, jeżeli okazałoby się, że jakieś kwestie pozostałyby niewyczerpane, oczywiście zwołamy specjalne posiedzenie podkomisji w tej samej sprawie. Bardzo proszę, pan poseł Wiesław Szczepański.

Poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie przewodniczący, ubolewam, że podkomisja stała do spraw poczty nie zebrała się ani razu, za wyjątkiem ukonstytuowania się, w przypadku kiedy firma ma trudną sytuację ekonomiczną. To samo dotyczy zespołu do spraw pocztowych.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Dobrze, panie przewodniczący, uprzejmie...

Poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

To jest do naszej kwestii.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

To jest do naszej kwestii, ale pan był łaskaw...

Poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ja panu przewodniczącemu nie przeszkadzałem.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Ale nie możemy mówić ludziom nieprawdy. W okresie pandemii COVID-19 za zwoływanie posiedzeń komisji i podkomisji odpowiadała pani marszałek.

Poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

A wnosił pan?

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Proszę?

Poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Wnosił pan?

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Proszę pana, nie. W okresie pandemii COVID-19 byliśmy umówieni, że posiedzenia będą tylko w najbardziej istotnych kwestiach. Teraz wracamy do normalnej pracy i składam taką deklarację. Serdecznie pana zapraszam.

Poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, że sytuacja ekonomiczna Poczty Polskiej oraz 80 tys. ludzi i 500 tys. osób z ich rodzin nie była bardzo ważną rzeczą w okresie pandemii. Sytuacja w Poczcie Polskiej, szanowni państwo, tak jak w całej gospodarce, zmienia się. Przypomnijmy, że kiedyś, pamiętam to, na pocztę szedłem, żeby wykonać telefon, czekać na połączenie, wysłać telegram, wysłać pocztówkę. Dzisiaj świat się zmienia.

Moje pytanie jest następujące. Jest ono skierowane do pana ministra. Panie ministrze, po pierwsze, ubolewam, że kwestie odszkodowania dostrzegli posłowie, a nie resort, który nadzoruje Pocztę Polską. Poprawka, która się pojawiła, była poprawką poselską. W okresie covidu w ogóle nie była skierowana ze strony organu, który nadzoruje. Gdybyśmy mieli czekać na pieniądze jako mała firma, dzisiaj w ogóle już by nas nie było na rynku gospodarczym. Przez rok nie potraficie państwo pomóc firmie, żeby otrzymała pieniądze. Od roku, od kiedy ustawa została uchwalona, LOT otrzymał 3 mld zł pomocy, Poczta Polska – 200 mln zł, o których pan wspominał.

Chciałbym zapytać, w jaki sposób ministerstwo pomaga Poczcie Polskiej, żeby odzyskała również środki finansowe związane z wyborami, które rzeczywiście się odbyły? Mówię o wyborach czerwcowych, mówię o wyborach lipcowych. Nie wracam do wyborów kopertowych. O jakiej kwocie mówimy? Kiedy jest realna szansa na to, że Poczta Polska otrzymała środki finansowe?

Kolejne pytanie. Pan prezes mówił, pan również wspominał o kwestii dotyczącej rozwoju logistyki. Dzisiaj rzeczywiście sytuacja firmy, jeżeli chodzi o obiekty, jest trudna. Środki trzeba po prostu zdobyć. Mam konkretne pytanie. Mówił pan o drugim albo trzecim kwartale, kiedy wniosek Kancelarii Prezesa Rady Ministrów może być rozpatrywany. Chciałbym wiedzieć, o jakich środkach finansowych mówimy, jeżeli chodzi o pomoc dla Poczty Polskiej, dlatego że przecież są to miliardowe inwestycje. Na ile rząd jest w stanie pomóc Poczcie Polskiej w finansowaniu inwestycji, żeby dzisiaj dostosowała się do rynku, do konkurencji na rynku?

Czy w ustawie – Prawo pocztowe rząd zamierza również dopisać możliwość dofinansowania placówek w lokalizacjach, które nie mają uzasadnienia biznesowego? Dlaczego? Dlatego że zgodnie z rozporządzeniem Poczta Polska musi mieć kilka tysięcy placówek w każdym powiecie, w każdej gminie, a jednocześnie w przeliczeniu na liczbę mieszkańców. W bardzo wielu przypadkach placówki nie są rentowne, a muszą być utrzymywane. Czy jeżeli placówka musi być w danej gminie, a jest nierentowana, państwo zamierzacie poprzez ustawę pomóc jej finansowo? Są to koszty, które poczta ponosi z tego tytułu, że jest operatorem publicznym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Dariusz Joński.

Poseł Dariusz Joński (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Moje pytania chciałbym skierować do Poczty Polskiej. Pan poseł Szczepański mówił o wszystkich innych wyborach, a ja dopytam o wybory kopertowe.

Niedawno również na tej sali usłyszeliśmy, że odbyły się one bez podstawy prawnej. Premier nie miał podstawy do zlecenia przygotowania i przeprowadzenia wyborów kopertowych w 2020 roku. Karty zostały wydrukowane. Wybory się nie odbyły. Ktoś wydał pieniądze. Teraz jest konkretne pytanie, o jaką rekompensatę Poczta Polska wystąpiła i jakie środki otrzymała? Ponieważ pojawia się informacja, że tylko trzy czwarte środków zostało pokrytych, chciałbym zapytać u źródła, ile faktycznie zostało przekazanych pieniędzy z wyborów kopertowych, a ile nie? Co państwo zamierzacie zrobić? Pytam także Ministerstwo Aktywów Państwowych, jeżeli środki nie zostały przekazane, co państwo chcecie z tym zrobić? Kiedy zostaną przekazane?

I druga sprawa to sprawa kopert i kart do głosowania. Mam pytanie, co w tej chwili się z nimi dzieje? Wiemy, że przez dłuższy czas były w magazynach Poczty Polskiej w Łodzi na ul. Teresy. Zostały zutylizowane czy dalej są przechowywane? Jakie są miesięczne koszty magazynowania od początku, kiedy są tam składowane? Kto pokrył albo pokrywa owe koszty, jeżeli są tam dalej? Bardzo proszę o ścisłą informację.

Dodatkowo chciałbym jeszcze zapytać, jaka jest łączna strata Poczty Polskiej za 2020 rok? Panowie mówili chyba o kwocie 200 mln zł w okresie od marca do maja, ale chciałbym zapytać o cały 2020 rok. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Dziękuję bardzo. W związku z tym, że pytań jest sporo, może zróbmy tak, że teraz udzielę jeszcze głosu panu posłowi Robertowi Kwiatkowskiemu. Potem poprosimy pana ministra i pana prezesa o odpowiedź, a następnie będzie druga tura pytań. Wszystkich mam zapisanych, tylko wydaje mi się, że jeżeli dwanaście osób zada pytania... Chciałbym, żeby państwo byli usatysfakcjonowani odpowiedziami. Może tak to podzielmy. Dobrze?

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050):

Panie przewodniczący, okazało się, że osoby były zapisane do pytań, zanim skończyła się informacja. Czekałam na swoją kolej.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Jest pani zapisana.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050):

Dobrze. A czy mogłabym zadać swoje pytanie w tym bloku?

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Dobrze. W takim razie pan poseł Robert Kwiatkowski i pani poseł Gill-Piątek, a potem odpowiedzi. Bardzo proszę.

Poseł Robert Kwiatkowski (Lewica):

Można?

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Bardzo proszę. Udzielam panu głosu.

Poseł Robert Kwiatkowski (Lewica):

Panie przewodniczący, panie ministrze, panowie prezesi, moje pierwsze pytanie będzie dotyczyło strategii inwestycyjnej Poczty Polskiej, ponieważ zapowiadacie państwo ofensywę, zwłaszcza na froncie logistycznym, jak rozumiem, usług kurierskich, chociaż nie tylko.

Nie jesteście w stanie tego sfinansować ani długiem, ani środkami własnymi, liczycie na Skarb Państwa, mówiąc w największym skrócie. Tak przynajmniej zrozumiałem wasze deklaracje. Podwyższenie kapitału zakładowego, jakieś pożyczki, dotacje, pomoc publiczna – to wszystko płynie z budżetu państwa. Ale w zasięgu wzroku pana ministra jest przecież inna spółka Skarbu Państwa, spółka głośna ostatnimi czasy. Nazywa się ona Orlen. Traf chce, że Orlen intensywnie inwestuje także w ten rodzaj usług, w usługi kurierskie, w logistykę. Prezes Obajtek nie tak dawno chwalił się, że przejęcie Ruchu,

innej firmy, która dysponuje imponującą, może nie taką jak kiedyś, ale dalej znaczącą siecią punktów, to krok w tę właśnie stronę. Pytanie brzmi tak: jak państwo z resortu Skarbu Państwa widzicie wzajemną współpracę bądź jej brak pomiędzy Orlenem a Pocztą Polską na tym polu? Czy raczej jest to kanibalizm, którego skutki mogą być opłakane, zwłaszcza dla słabszego partnera? Jest to pierwsze pytanie.

Drugie pytanie dotyczy możliwości korzystania przez Pocztę Polską z doświadczeń innych operatorów państwowych. Nie chcę tu świecić przykładem niemieckim, ale Deutsche Post, zwana DHL-em, to jest firma, która zatrudnia prawie 500 tys. ludzi, nie zwalnia w kolejnych falach, tylko zatrudnia. W każdym razie rozszerza ekspansję. Wbrew temu, co państwo z Poczty Polskiej twierdzicie, zdaje się, iż jest to dobry czas dla takich firm jak Deutsche Post czy oby też Poczta Polska albo UPS. Czy doświadczenia, sukcesy i porażki na innych rynkach innych podobnych do was firm są wykorzystywane i w jaki sposób? Czy macie ten punkt odniesienia na uwadze?

I wreszcie trzecie pytanie dotyczy doręczeń elektronicznych oraz przygotowania do realizacji ustawy, która została uchwalona ledwie jesienią, w listopadzie ubiegłego roku, a już z inicjatywy rządu musieliśmy się zajmować jej nowelizacją, która oczywiście sprowadza się do tego, że poszczególne terminy realizacji ustawy są wydłużane. Wydaje mi się, że leży to w oczywistej sprzeczności z długofalowym interesem Poczty Polskiej, która moim zdaniem, zwłaszcza ze względu na cennik, powinna być zainteresowana tym, żeby ustawa weszła w życie dużo przed czasem, przed końcem 2029 roku. Tymczasem podejrzewam, że robicie coś wręcz przeciwnego, to znaczy staracie się wydłużyć terminy, a w związku z tym także transformację poczty w nowoczesną firmę logistyczną, a niewątpliwie i pracownicy, i historia sprawiają, że Poczta Polska zasługuje na to. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Gill-Piątek. Potem poprosimy pana ministra i panów prezesów o odpowiedź. Dziękuję.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050):

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, przede wszystkim w imieniu Polski 2050 chciałabym podziękować pracownikom poczty za ich pracę podczas pandemii. Chciałabym podziękować pracownikom, którzy pracują w terenie, którzy starszym osobom przynoszą przesyłki, tym, którzy siedzieli w sklepikach z dewocjonaliami, w które zamieniono poważne kiedyś urzędy, i wydawali posyłki polecone – tym wszystkim pracownikom poczty, którzy narażali się na niebezpieczeństwo podczas kolejnych fal epidemii. To o nich panowie, którzy tam siedzicie i w tej chwili wymieniacie uwagi, musicie zadbać w pierwszej kolejności. Bardzo proszę, żebyście po prostu pamiętali o tych ludziach.

Chciałabym natomiast zadać pytanie związane z wyborami kopertowymi, które jeszcze nie padło. Otóż 22 kwietnia zeszłego roku z Ministerstwa Cyfryzacji wyciekły nasze dane osobowe, cała baza PESEL bez podstawy prawnej została przekazana Poczcie Polskiej. Nasze dane, co podkreślał zarówno rzecznik praw obywatelskich, który wniósł tę sprawę do wojewódzkiego sądu administracyjnego, jak i Europejska Rada Ochrony Danych, która stwierdziła, że było to bardzo poważne naruszenie RODO, zostały przekazane poczcie właściwie bez żadnej podstawy. Nie wiadomo, co się z nimi stało. Jednocześnie podkreślam, co panowie dobrze wiedzą, że Poczta Polska nie jest monolitem, Poczta Polska współpracuje z prawie 1000 prywatnych firm, czyli agencji pocztowych, które są rozrzucone po terenie kraju.

Jako posłowie nie znamy standardów przechowywania danych. Po ostatnich wydarzeniach w Polsce wydaje mi się, że temat ten mocno powraca. Dlaczego? Dlatego że narażone jest bezpieczeństwo Polaków. Nie będę tutaj mówić, ponieważ nie chcę dawać instrukcji, ale w internecie łatwo znaleźć, w jaki sposób z uzyskanego PESEL-u połączonego z imieniem i nazwiskiem można zrobić tzw. dowód kolekcjonerski i wziąć na kogoś np. pożyczkę. Państwo nie zadbaliście o to, żeby dane Polaków były bezpieczne.

Proszę przede wszystkim o wyjaśnienie, co się stało z danymi? W jaki sposób zostały wykorzystane? Czy zostały przekazane dalej do agencji pocztowych? Czy we właściwy

sposób zostały później zniszczone? Gdzie one są? Na jakich nośnikach były przekazywane? Przede wszystkim, jakie zabezpieczenia były stosowane i jakie są nadal stosowane, żeby Poczta Polska w bezpieczny sposób mogła przekazywać korespondencję na podstawie ustawy o doręczeniach elektronicznych, nad którą w tej chwili w Sejmie pracujemy, a wobec której, niestety, wydłużamy także terminy? Przypomnijmy, że jest tam zapis, że do 2025 roku Poczta Polska jest monopolistą i operatorem w okresie przejściowym w zakresie doręczeń elektronicznych i hybrydowych. Pojawia się pytanie, czy przy takim poziomie zabezpieczeń, jaki ostatnio rząd i instytucje państwowe pokazują, Poczta Polska w ogóle jest w stanie zabezpieczyć naszą korespondencję i nasze dane w tym okresie.

Bardzo proszę o odpowiedź na te pytania. Bardzo proszę, żebyście panowie, jeżeli w tej chwili nie możecie udzielić odpowiedzi na któreś z pytań, udzielili jej pisemnie i przesłali na adres Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Dziękuję bardzo. Oddaję głos panu ministrowi i panu prezesowi.

Podsekretarz stanu w MAP Andrzej Śliwka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, znaczna część pytań odbiega od przedmiotu naszego dzisiejszego posiedzenia, niemniej jednak odpowiadając na poszczególne pytania, w pierwszej kolejności panu posłowi Szczepańskiemu, chciałbym powiedzieć, że kwota padła. Jeżeli chodzi o projekt ASL, jest wniosek o 190 mln zł. Wybrzmiało to w mojej wypowiedzi. Jeżeli nie zostało to zarejestrowane, wyraźnie chciałbym powtórzyć, że mówimy o kwocie 190 mln zł.

Co do wyborów, które odbyły się w czerwcu, jest to kwota blisko 36 mln zł. W tym momencie Ministerstwo Aktywów Państwowych analizuje przedmiotowy wniosek. Będzie powołany biegły, który w ramach należytej staranności będzie oceniał zasadność poniesionych kosztów. Planujemy, żeby w tym roku została podpisana umowa. Co do samej formy wypłaty oraz związanej z tym podstawy prawnej – nikt nie ma wątpliwości, że Poczta Polska jako podmiot współpracujący uczestniczyła w organizacji wyborów, co było związane z przesyłkami. W związku z tym kwota w tym zakresie powinna się wydawać bezsporna.

Co do wsparcia dla Poczty Polskiej, to pan poseł Szczepański, w mojej ocenie, w sposób niestety nieuprawniony stwierdził, że Ministerstwo Aktywów Państwowych od początku pandemii nie pomaga Poczcie Polskiej. Wymieniłem kilka projektów, które były realizowane, chociażby wsparcie projektu ASL, przygotowanie nowelizacji ustawy – Prawo pocztowe czy też wspieranie na etapie parlamentarnym projektu mającego na celu wypłatę odszkodowania za okres marzec–maj.

Co do pytania pana posła Jońskiego już spieszę z odpowiedzią. W dniu 30 grudnia Krajowe Biuro Wyborcze zawarło z Pocztą Polską umowę o rekompensatę, w wyniku której 31 grudnia spółce została wypłacona kwota 53 205 344,65 zł tytułem rekompensaty podmiotowej w związku ze zrealizowaniem w ramach przeciwdziałania COVID-19 polecenia prezesa Rady Ministrów, związanego z przeprowadzeniem wyborów powszechnych na prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych w 2020 roku z możliwością głosowania korespondencyjnego.

Co do pytania pana posła Kwiatkowskiego...

Poseł Dariusz Joński (KO):

Ale ja pytałem, o ile wnosiła Poczta Polska. O ile wnosiła Poczta Polska? Wiem, że dostała 53 mln zł.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Panie pośle, ale dajmy szansę na odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MAP Andrzej Śliwka:

... o współpracę pomiędzy spółkami Skarbu Państwa – mówię w tym przypadku o Orlenie i Poczcie Polskiej, ale nie tylko. W Ministerstwie Aktywów Państwowych przykładamy szczególną wagę do tego, żeby spółki Skarbu Państwa współpracowały w sposób synergiczny na różnych płaszczyznach. Nie do końca mogę się zgodzić ze stwierdzeniem

wyartykułowanym przez pana posła Kwiatkowskiego, ponieważ współpraca pomiędzy wymienionymi podmiotami jest. Chociażby Poczta Polska dostarcza przesyłki w punktach Orlenu. W związku z tym to nie jest tak, że podmioty te wewnętrznie ze sobą rywalizują. Oczywiście staramy się, żeby współpraca pomiędzy spółkami z rodziny Skarbu Państwa była jak najbliższa. Dziękuję pięknie.

Poseł Dariusz Joński (KO):

Panie przewodniczący, przepraszam, ale chciałbym dopytać, ponieważ pan minister nie odpowiedział na dwa ważne pytania. Po pierwsze, o ile poczta wnosiła? To, ile dostała, wiemy, ale chyba nie zgadza się na 17 mln zł. To po pierwsze. Czy państwo zamierzacie w 100% przekazać poczcie rekompensatę? Po drugie, ile kosztowało magazynowanie? Co się dzieje z kopertami i kartami? Czy dalej są w magazynie, czy nie? Pytałem również o koszty magazynowania. Takie rzeczy pan minister chyba powinien wiedzieć. Bardzo proszę o odpowiedź na te pytania.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Szanowni państwo, jednak pytania zadawało czterech posłów. Kolejnych czterech czeka na to, żeby móc je zadać. Proszę pana prezesa i pana ministra. Rozumiem, że niektóre kwestie były szczegółowe. Faktem jest także, że stawiamy naszych gości w trochę trudnej sytuacji. Oczywiście nikomu nie odbieram prawa zadawania pytania, ale niektóre kwestie są dosyć szczegółowe. Może umówmy się w ten sposób. Jeżeli państwo nie jesteście w stanie na gorąco odpowiedzieć chociażby na pytania pana posła Jońskiego, proszę, żeby odpowiedź skierować na piśmie do sekretariatu Komisji. Proszę, żeby pamiętać o tym, że jeszcze trzech posłów, między innymi pan poseł Robert Kwiatkowski i pani poseł Hanna Gill-Piątek, zadawało pytania. Chciałbym udzielić głosu kolejnym posłom.

Poseł Dariusz Joński (KO):

Dobrze. Panie przewodniczący, chciałbym tylko usłyszeć, że jeżeli ministrowie nie są w stanie odpowiedzieć, to żeby powiedzieli, że nie są w stanie odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Proszę pana.

Podsekretarz stanu w MAP Andrzej Śliwka:

Panie przewodniczący, panie pośle.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Przepraszam, ale jednak ja prowadzę posiedzenie. Mimo wszystko wierzę, że zadawanie pytania po to, żeby ktoś odpowiedział, że nie chce odpowiedzieć, to nie jest pana cel. Jeszcze raz podkreślam. W związku z tym, że część pytań...

Poseł Dariusz Joński (KO):

Panie przewodniczący, to także jest ważna informacja w kontekście tego, że wybory odbyły się niezgodnie z prawem. Doskonale pan wie, że Poczta Polska nie powinna ich organizować, dlatego że nie jest organem konstytucyjnym do przeprowadzenia wyborów. Takim organem jest Państwowa Komisja Wyborcza. Stąd pytanie o kwotę 17 mln zł jest zasadne. Jest pytanie, czy Poczta Polska dostanie owe środki finansowe, czy nie. Pan minister powinien dzisiaj przekazać tę wiedzę.

Podsekretarz stanu w MAP Andrzej Śliwka:

Panie przewodniczący, panie pośle, już spieszę z odpowiedzią. Pan poseł Joński przy całej mojej sympatii do niego w ramach rozliczenia pomiędzy Krajowym Biurem Wyborczym, które reprezentuje Skarb Państwa, a Pocztą Polską, próbuje stworzyć perspektywę jakiejś tajemniczości. Sprawa jest natomiast transparentna. Kwota, jaką otrzymała Poczta Polska, jest kwotą netto. Zgodnie z umową zawartą pomiędzy Pocztą Polską a Krajowym Biurem Wyborczym, jest również kwestia rozliczenia VAT-u, który obecnie jest przedmiotem rozmów pomiędzy...

Poseł Dariusz Joński (KO):

Czyli nie zostało to rozliczone.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Panie pośle, na Boga.

Poseł Dariusz Joński (KO):

OK.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Pan nie jest jedynym uczestnikiem obrad Komisji. Czy może pan mieć trochę elementarnego szacunku dla swoich koleżanek i kolegów? Ludzie zadali pytania, czekają na odpowiedź, a pan prowadzi indywidualny dialog. Nie udzielam panu głosu. Proszę wyłączyć mikrofon.

Poseł Dariusz Joński (KO):

Panie przewodniczący, po prostu dopytuję, uściślam.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Proszę pana, proszę wyłączyć mikrofon.

Poseł Dariusz Joński (KO):

Uściślam pytanie. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MAP Andrzej Śliwka:

Panie przewodniczący, jeżeli mogę, dlatego że nie chciałbym pozostawić wrażenia, jakoby pan poseł Joński zadał pytanie, na które nie chcielibyśmy odpowiedzieć. Jak powiedziałem, kwota powyżej 50 mln zł stanowi koszt, który poczcie został już zwrócony. Kwota ponad 12 mln zł stanowi kwestię VAT-u, który zostanie rozliczony. Kwota 4 mln zł stanowi narzut kosztów ogólnych, który również powinien zostać zwrócony Poczcie Polskiej. Dziękuję pięknie.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Bardzo proszę jeszcze o udzielenie odpowiedzi na pytania pana posła Roberta Kwiatkowskiego i pani poseł Gill-Piątek.

Prezes zarządu Poczty Polskiej S.A. Tomasz Zdzikot:

Może ja spróbuję, panie przewodniczący.

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Kwiatkowskiego o finansowanie inwestycji, panie pośle, nie do końca tak jest. Nie czekamy tylko i wyłącznie na dokapitalizowanie. Starałem się powiedzieć o tym bardzo wyraźnie. Inwestycje są w toku. W takim zakresie, w jakim były możliwe do finansowania środkami własnymi i kredytem bankowym, zostały uruchomione, został uruchomiony etap 1, a za chwilę będzie uruchomiony etap 1A nowej architektury sieci logistycznej. Obejmuje to także automaty paczkowe i nowe systemy teleinformatyczne, ale także elektroniczne doręczenia – to także jest duży projekt inwestycyjny i strategiczny – oraz projekt celno-podatkowej obsługi przesyłek spoza obszaru Unii Europejskiej. To wszystko są projekty inwestycyjne, finansowane i realizowane w tej chwili ze środków spółki albo z kredytów, leasingów bankowych. Dokapitalizowanie, o które wystąpiliśmy, pozwoli zrealizować etap 2 nowej architektury sieci logistycznej związany z budową nowych obiektów, ze stworzeniem całkiem nowych centrów logistycznych, których w tej chwili nie mamy.

Jeżeli chodzi o elektroniczne doręczenia, które także były przedmiotem zapytania pana posła Roberta Kwiatkowskiego i pani poseł Gill-Piątek, w zakresie tego projektu bardzo aktywnie współpracujemy wcześniej z Ministerstwem Cyfryzacji, teraz z Kancelarią Prezesa Rady Ministrów, Centralnym Ośrodkiem Informatyki. Od strony informatycznej projekt jest wytwarzany wspólnie według podziału kompetencji i odpowiedzialności. Uczestnikami projektu są także Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii oraz Podlaski Urząd Wojewódzki. Mogę tylko powiedzieć, że od strony Poczty Polskiej nie diagnozuję ryzyk dla możliwości uruchomienia systemu.

Jeżeli chodzi o bazę PESEL, jak przed chwilką powiedział pan minister, nieco wykracza to poza tematykę dzisiejszego posiedzenia Komisji. W sposób oczywisty muszę przypomnieć, że jesteśmy w sporze prawnym. Nie podzielamy poglądu, o którym pani poseł była uprzejma powiedzieć, zgodnie z którym poczta nie mogła składać wniosków o udo-

stępnienie danych ze spisów i rejestrów. Pogląd, który w tej chwili wyrażam, znalazł wówczas pisemne potwierdzenie przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej oraz prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Poczta składała takie wnioski, były one rozpatrywane.

Jeżeli natomiast chodzi o samą bazę, była ona protokolarnie zniszczona. Nie była udostępniana oraz wykorzystywana zewnętrznie. Protokoły zniszczenia zostały przekazane Ministrowi Cyfryzacji w ubiegłym roku. Na pytanie to odpowiadaliśmy po wielekroć w odpowiedzi na interpelacje pań posłanek i panów posłów. Dziękuję bardzo.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050):

Dziękuję. Ja pytałam, czy dane te trafiły...

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Nieśmiało chciałbym przypomnieć, że jednak ja udzielam głosu. Pani poseł, na Boga. Jestem skromnym człowiekiem, ale musimy zachować jakiś elementarny porządek. Mam wrażenie, że przed pocztą i ministerstwem sprawiamy troszkę wrażenie chaosu. Czy pani poseł jest nieusatysfakcjonowana odpowiedzią? Czy mamy poprosić o odpowiedź na piśmie? Są jeszcze posłowie czekający na zadanie pytania.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska2050):

Nie. Chciałabym odpowiedź „tak” lub „nie”. Czy dane te, czy nasze dane PESEL trafiły do agencji pocztowych?

Prezes zarządu Poczty Polskiej S.A. Tomasz Zdzikot:

Nie, nie trafiły.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Dziękuję bardzo. Kolejną osobą zapisaną do głosu jest pan przewodniczący Cezary Grabarczyk. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, panie prezesie, szanowni państwo, mamy mówić o sytuacji ekonomicznej poczty. To jest główny temat naszego posiedzenia. Jednocześnie mamy mówić o zwolnieniach, które są następstwem porozumienia dotyczącego dobrowolnych odejść. Jest pytanie, skąd bierze się tak zła sytuacja ekonomiczna poczty, która skutkuje programem odejść, czyli zwolnieniami, redukcją.

Chciałbym, żeby pan prezes podał nam informację, ile placówek pocztowych powstało od 2016 roku, ile nowych pracowników poczta zatrudniła od 2016 roku? Czy w związku z programem dobrowolnych odejść następuje redukcja liczby placówek pocztowych? Jeżeli tak, to gdzie likwiduje się owe placówki, miejsca pracy? Czy występuje związek pomiędzy złą sytuacją ekonomiczną poczty a tymi rozwiązaniami prawnymi, które pozwalają przejmować część pracy pocztowców przez sieci handlowe, takie jak Żabka czy Freshmarket? Czy to, że te sieci, wykorzystując zresztą przepisy, funkcjonują w niedziele, są otwarte, prowadzą działalność handlową, ma pośrednio lub bezpośrednio wpływ na sytuację ekonomiczną poczty?

Bardzo proszę o odpowiedź na postawione pytania. Jeżeli dane te w tej chwili nie są w dyspozycji pana prezesa, pana ministra, proszę o odpowiedź na piśmie.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Anna Paluch. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, nasi drodzy goście, państwo posłowie, z pewnym zdziwieniem słuchałam niektórych wypowiedzi przedmówców, jakoby wybory z 2020 roku odbywały się bez podstawy prawnej.

Nie wiem, dlaczego państwo, którzy na każdym kroku podkreślacie i, nie chcę brzydko powiedzieć, ale wycieracie sobie usta polską konstytucją, nie przyjmujecie do wiadomości, że przeprowadzenie wyborów w konstytucyjnym terminie, rozpisanych w sposób zgodny z przepisami konstytucji przez marszałek Sejmu, to podstawowe zadanie państwowe. Podstawowe zadanie państwa, które musi prowadzić do tego, żeby wszystkie

funkcje państwa były wykonywane. Kwestia demokratycznych wyborów głowy państwa to podstawowa sprawa dla demokratycznego państwa prawa. Przyjmijcie nareszcie do wiadomości, że ekstraordynaryjną sytuację, która wystąpiła w maju, sytuację pandemii, sąsiednie państwa rozwiązywały w bardzo podobny sposób. Tam opozycja nie urządzała takich scen. Jest to coś, co było oczywistością.

Wszystkie kwestie finansowe, które państwo grzaliście przez miniony rok z uporem godnym lepszej sprawy, padły na posiedzeniu Komisji, ale jestem przekonana, że pomimo tego, iż kwestie te zostały w jasny sposób wyjaśnione, informacja została przekazana, państwo z uporem pijaka trzymającego się płotu po raz enty będziecie opowiadać o wyborach kopertowych przeprowadzonych bez podstawy prawnej. Apeluję do państwa o wypicie szklanki zimnej wody, uspokojenie się i zajęcie tymi kwestiami, które powinny być przedmiotem naszych zainteresowań.

Przedmiotem naszego zainteresowania jest przede wszystkim sytuacja poczty, jest to, w jakich warunkach pracują pracownicy, co się stanie z ludźmi, którzy skorzystają z „Programu dobrowolnych odejść", ile to będzie kosztowało, jak będzie rzutowało na sytuację Poczty Polskiej. Te kwestie, które mnie interesowały, zostały już wcześniej powiedziane, więc dziękuję bardzo. Dalszych pytań nie zadaję.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Dziękuję bardzo. Kolejną osobą zapisaną do głosu był pan poseł Mirosław Suchoń, ale musiał wyjść do innych obowiązków. Wobec tego udzielam głosu pani poseł Marii Kurowskiej.

Poseł Maria Kurowska (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przede wszystkim chciałabym, żebyśmy myśleli o przyszłości. I pan minister, i pan prezes przedstawiali nam, co zamierzają robić, żeby Poczta Polska dalej funkcjonowała, a nawet funkcjonowała lepiej niż do tej pory. Sytuacja Poczty Polskiej nie jest łatwa.

Ze spotkania z pocztowcami Francji – było takie spotkanie, na którym wymienialiśmy się poglądami – wiemy, że sytuacja poczty w tamtym kraju także nie jest łatwa. Dlatego trzeba podejmować nowe inicjatywy, nowe formy, które pozwolą na to, żeby poczta, która jest ramieniem państwa polskiego najdalej wchodzącym w nasze miasta, miasteczka, wioski, miejscowości, mogła dalej dobrze funkcjonować. Dlatego też gratuluję panu prezesowi, panu ministrowi nowych inicjatyw, które są podejmowane, żeby tak było, żeby zarówno ocalić miejsca pracy, ale też usprawnić działalność poczty, żeby stała się bardzo nowoczesną instytucją. Dlatego chciałabym również, żebyśmy skupiali się na przyszłości, a nie wciąż zadawali pytania, na które już ileś razy odpowiedź była udzielana. Zaczyna to być po prostu marnowaniem naszego czasu na posiedzeniach Komisji. A zatem dziękuję i życzę powodzenia zarówno panu ministrowi, jak i panu prezesowi.

Jeszcze jeden apel, a mianowicie, żeby dbać o to, żeby w Polsce nie było gminy, gdzie byłaby zlikwidowana placówka pocztowa. W moim powiecie jasielskim była taka sytuacja, było takie zagrożenie. Był duży niepokój. Na szczęście zostało to rozwiązane. Dlatego też dbajmy o to, żeby Poczta Polska była w każdej gminie, nawet tej najmniejszej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłaszał się jeszcze pan poseł Sośnierz. Bardzo proszę.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Po pierwsze, chciałbym pogratulować niezmąconego dobrego samopoczucia pani poseł Paluch, niezmąconego nawet jednoznaczną opinią Najwyższej Izby Kontroli na temat tego, że jednak doszło do złamania prawa.

Po drugie, chciałbym zadać pytanie. W zeszłym roku, w całym okresie pandemii większość firm związanych z wysyłką odnotowywała rekordowe wzrosty. Amazon zatrudniał na drugie zmiany, a Poczta Polska musi prosić o zapomogę. Czy znacie państwo jakieś inne przykłady firm z branży wysyłkowej, które odnotowały straty czy pogorszenie swojej sytuacji finansowej w czasie pandemii? I dlaczego nie chcecie państwo odpowiedzieć na pytanie pana posła Jońskiego? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Dziękuję bardzo. Sprowadzanie operatora narodowego do firmy wysyłkowej – można i tak.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Działają w branży wysyłkowej. Tak czy nie?

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Można i tak. Tak, oczywiście. Zupełnie żadnych innych rzeczy, całej sieci urzędów pocztowych można nie dostrzegać. Można i tak patrzeć na rzeczywistość. Pan poseł oczywiście ma do tego prawo, ale jednak jacyś ludzie nas słuchają i oglądają.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Więcej ludzi wysyłało przesyłki w zeszłym roku czy mniej? Czy było więcej pozycji do załatwienia?

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Listów z roku na rok jest coraz mniej. Panie pośle, kiedy ostatni raz wysłał pan list i napisał go ręcznie?

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Czy w zeszłym roku doszło do zwiększenia liczby przesyłek, czy do zmniejszenia?

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Liczba przesyłek listowych dramatycznie spada z roku na rok, panie pośle.

Poseł Dobromir Sośnierz (Konfederacja):

Czy w zeszłym roku...

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Spada z roku na rok.

Podsekretarz stanu w MAP Andrzej Śliwka:

Panie pośle, może ja pośpieszę z odpowiedzią.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MAP Andrzej Śliwka:

Liczę na to, że pan poseł zadaje pytania w dobrej intencji. Nie śmiałbym przypuszczać, że pytania te w jakikolwiek sposób mają na celu dyskredytować Pocztę Polską i pocztowców. Chciałbym wyraźnie powiedzieć, że przesyłki listowe w ubiegłym roku spadły blisko o 30%. W związku z powyższym stawianie tezy przez pana posła o tym, że przesyłki listowe są rentowne i idą w górę, że ich wolumen idzie w górę, jest nieprawdziwe. To po pierwsze.

Po drugie, szanowny panie pośle, musimy wziąć pod uwagę, co zresztą pan prezes w doskonały sposób przedstawił, specyfikę funkcjonowania Poczty Polskiej jako narodowego operatora wyznaczonego. Obowiązki, które ustawodawca nałożył na Pocztę Polską, zgodnie z ustawą – Prawo pocztowe z 2012 roku, nie są nałożone na inne podmioty, które funkcjonują w konkurencyjny sposób. W związku z powyższym mamy pewien dysonans. Od Poczty Polskiej pan poseł oczekuje rynkowego działania. Z drugiej strony są nałożone pewne obowiązki, żeby np. w okręgu wyborczym pana posła mogły być placówki pocztowe. W związku z powyższym, szanowny panie pośle, Poczta Polska dlatego jest strategicznym podmiotem w krwioobiegu państwa polskiego, żeby w ramach działań, które nawet mogą być nierentowne, zapewniała ciągłość funkcjonowania państwa polskiego. Jest to pierwszy element.

Drugi element dotyczy wystąpienia pana przewodniczącego, pana ministra Grabarczyka. Przede wszystkim chciałbym przedstawić pewną komparatystykę, porównanie. W latach 2008–2015 Poczta Polska zredukowała zatrudnienie o 22 tys. etatów, z ponad 96 tys. etatów do 74 tys. etatów. Zwolnienia grupowe w Poczcie Polskiej w latach 2009–2011 objęły 4570 osób. Chciałbym powiedzieć, że na skutek pandemii plan zwolnień objął 900 etatów. W latach 2012–2015 przeprowadzono cztery programy dobrowolnych odejść,

z czego w 2013 roku aż dwie tury owego programu. Łącznie w ramach programów dobrowolnych odejść zwolniono ponad 14 tys. osób. Na skutek pandemii 2020 roku i 2021 roku plan dobrowolnych odejść w Poczcie Polskiej objął jedynie 3000 pracowników.

Chciałbym pokazać, że proces, który obecnie jest przeprowadzany przez Pocztę Polską, nie jest procesem nadzwyczajnym. Był on realizowany również przez pana ministra kolegów i koleżanki z rządu. Chciałbym, żeby to wybrzmiało, dlatego że mam wrażenie, że pamięć jest krótka, ale dobrze, żebyśmy przypominali historię. Dziękuję pięknie.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

To ja proszę o głos.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Pan przewodniczący Grabarczyk ma silną potrzebę zabrania głosu.

Poseł Cezary Grabarczyk (KO):

Panie prezesie, nie odpowiedział pan na żadne z zadanych przeze mnie pytań. Rozumiem komparatystykę. Porównanie jest dobrą rzeczą, ale byłaby ona pełna, gdyby przywoływał pan także wyniki finansowe. Dzisiaj mówimy o konkretnej sytuacji. Zadałem proste pytania. Ile punktów pocztowych powstało od 2016 roku? Ilu nowych pracowników zostało zatrudnionych? Nie wyciągałem żadnych wniosków. Prosiłem o proste dane.

Poprosiłem też o informację, czy są przewidziane placówki do likwidacji w związku z tym, że redukujemy liczbę pracowników. Wydaje się to logicznym. Jeżeli będzie mniej pracowników, być może część placówek zostanie zamkniętych. Poprosiłem o ocenę sytuacji. Czy w związku z tym, że część czynności pocztowych została przejęta przez placówki handlowe – wskazałem konkretne placówki – które dzięki temu mogą pracować w niedziele, co jest faktem powszechnie znanym, sytuacja poczty się pogarsza czy też poprawia? Czy zwolnienia w części nie są związane z owymi rozwiązaniami? Pytałem o podstawową analizę, którą poczta, mam nadzieję, przeprowadza, oceniając sytuację na rynku. Proszę o udzielenie odpowiedzi bądź dzisiaj podczas posiedzenia Komisji, bądź na piśmie. Nie oceniałem. Do ocen przejdziemy później.

Podsekretarz stanu w MAP Andrzej Śliwka:

Panie przewodniczący, panie ministrze.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Proszę bardzo o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MAP Andrzej Śliwka:

Pan minister Grabarczyk nazwał mnie prezesem. Jestem jedynie skromnym podsekretarzem stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych.

Chciałbym wyraźnie powiedzieć, że nie jest planowana likwidacja placówek pocztowych z tego względu, że jest to wymóg regulacyjny, żeby Poczta Polska utrzymywała określoną infrastrukturę. Jednak jestem zwolennikiem tego, żeby cyfry przemówiły. Chciałbym powiedzieć, że od stycznia 2016 roku do czerwca 2021 roku Poczta Polska otworzyła 535 placówek, często w miejscach, które do tej pory były białymi plamami na mapie usług pocztowych, z czego 99 placówek zostało otwartych w czasie pandemii w okresie lato 2020–2021. Są to dane, których pan przewodniczący, pan minister Grabarczyk oczekiwał. Chciałbym dodać dla porównania, że w latach 2008–2015 zlikwidowano 1157 placówek.

Co do wyników, co do szczegółów oddam głos panu prezesowi Zdzikotowi. Proszę bardzo, panie prezesie.

Prezes zarządu Poczty Polskiej S.A. Tomasz Zdzikot:

Wątków, które był pan uprzejmy poruszyć w swojej wypowiedzi, było stosunkowo dużo. Na początku pytał pan w ogóle o diagnozę sytuacji ekonomicznej firmy, o przyczyny tego stanu rzeczy, o którym dzisiaj rozmawiamy podczas posiedzenia. Trochę o tym starałem się powiedzieć na początku, na jakich rynkach poczta jest obecna, skąd generuje przychody, dlaczego załamanie rynku listowego ma tak daleko idące konsekwencje dla sytuacji finansowej poczty, jakie konsekwencje ma także to, że poczta tradycyjnie jest przystosowana właśnie do obsługi tego rynku.

Sieć logistyczna poczty nie jest, nie była przystosowana do obsługi rosnącego wolumenu przesyłek kurierskich, przesyłek paczkowych, które dzisiaj rosną. Właśnie po to są inwestycje. Diagnoza to przede wszystkim kurczący się rynek listów. Tak jak powiedziałem, blisko 70% przychodów poczty ze sprzedaży pochodzi z rynku listowego, który spada. W zeszłym roku w kluczowych miesiącach spadł o 35%. Jest to naprawdę ogromna wyrwa w finansach firmy. Jest to czynnik wymagający zmiany sposobu orientacji biznesowej Poczty Polskiej. Właśnie stąd owe inwestycje.

Jeżeli chodzi o zatrudnienie, mówił już o tym pan minister. Zatrudnienie w firmie w 2006 roku czy w 2007 roku wynosiło przeciętnie średniorocznie jeszcze ponad 96 tys. Do roku 2015 spadło do 73 tys. W roku 2020 średnio było to 75 600 etatów. Mniej więcej konkretnie taka jest różnica, o którą pan poseł pytał. Pomiędzy 2015 rokiem a 2020 rokiem jest to różnica pomiędzy 73 tys. a 75 tys. Taka jest różnica w średnim zatrudnieniu w Poczcie Polskiej. W zestawieniu z rokiem 2007 czy rokiem 2008 było to 96 400. Redukcja jest rzeczywiście znacząca.

Wyniki finansowe, o czym też już mówiłem, generalnie były różne, panie pośle. Były pozytywne, bardzo pozytywnych właściwie nie widać na przestrzeni ostatnich piętnastu lat, ale bywały pozytywne. Były także bardzo negatywne. Było tak, że było 230 mln zł straty, było 177 mln zł straty. Był również zysk, np. w 2011 roku było 120 mln zł zysku. Jednak wcześniej były straty w wysokości 230 mln zł i 180 mln zł. Po drodze były zwolnienia grupowe i „Program dobrowolnych odejść”.

Generalnie jeżeli chodzi o wynik, o który także wcześniej było pytanie, ale nie zdążyliśmy doprecyzować, chociaż wydawało mi się, że mówiłem to bardzo wyraźnie, ale chyba nie do końca – poprzedni rok, tj. 2020 rok, Poczta Polska zakończyła wynikiem ujemnym na poziomie 118 mln zł, blisko 119 mln zł netto. Biorąc pod uwagę okoliczności, wyjątkową sytuację nie tylko w Polsce, ale też na całym świecie, uważam, że nie jest to wynik tak zły, jak z całą pewnością mógłby być.

Jeżeli chodzi o współpracę z sieciami handlowymi, o którą pan poseł pytał, jest tak: Poczta Polska dysponuje dzisiaj największą siecią punktów odbioru w naszym kraju. W ramach sieci są zarówno nasze własne placówki, jak i placówki partnerskie, placówki handlowe, ale również np. stacje benzynowe koncernu Orlen, o który w międzyczasie padło pytanie. Jest to nasza przewaga konkurencyjna. Oczywiście musimy pamiętać, że w większości przypadków nie jesteśmy jedynym przedsiębiorcą, jedyną firmą, która doręcza przesyłki do punktu odbioru. Tak jest chociażby w przypadku sieci Żabka. Nie jesteśmy jedyną firmą, która umożliwia odbiór w punkcie. Niemniej dysponowanie najszerszą siecią punktów odbioru dzisiaj to jeszcze cały czas nasza przewaga konkurencyjna. Chcemy ją utrzymać. Dlatego sieć punktów odbioru rozbudowujemy, będziemy rozbudowywać. Do końca tego roku chcemy mieć 15 tys., a w perspektywie strategicznej – 20 tys. punktów odbioru.

Oczywiście bardzo mocno stawiamy także na automaty paczkowe. Kilkukrotnie już o tym mówiłem. Trwają postępowania. Tego oczekuje od nas rynek, tego oczekują klienci. Jest to koncept biznesowy, który w Polsce się sprawdził. W związku z tym niestety nie tylko Poczta Polska, ale bardzo wielu operatorów na rynku chce być obecnymi w tym segmencie. My również.

Odpowiadając jeszcze na pytanie pani poseł Marii Kurowskiej, chciałbym powiedzieć, pani poseł, że nie planujemy jakiejś akcji likwidowania placówek. Jak powiedział pan minister, wręcz przeciwnie, cały czas modernizujemy placówki, otwieramy nowe. Zresztą mimo tego, że większość placówek jest nierentownych w sposób trwały – jest to rzeczywiście duży problem finansowy dla firmy, dlatego że nierentowność sięga nawet 80% – utrzymujemy owe placówki, traktując to jako realizowanie naszej misji publicznej. Misji, która jest poczcie przypisana. Aczkolwiek jako spółka akcyjna poczta musi finansować ów segment działalności z własnych środków. I finansujemy ów segment działalności ze środków własnych, utrzymujemy placówki, będziemy je utrzymywać. Nie planujemy akcji likwidowania placówek Poczty Polskiej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Król (PiS):

Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję. Przypominam, że salę mamy właściwie jeszcze przez dwie minuty. Bardzo proszę pana ministra i pana prezesa jeszcze raz o przeanalizowanie pytań, na które ewentualnie na gorąco nie udało się udzielić odpowiedzi. Sygnalizowali to pan poseł Joński i pan przewodniczący Grabarczyk. Ewentualnie proszę o udzielenie odpowiedzi na piśmie.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji Infrastruktury. Informuję, że protokół posiedzenia z załączonym pełnym zapisem jego przebiegu będzie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Dziękuję państwu.